

Atak na Donalda Tuska i premiera Holandii?

6 maja 2025

W czasie uroczystości w Wageningen w Holandii, w których brał udział polski premier wraz z premierem holenderskim, doszło do groźnego zdarzenia. Gdy politycy mieli zapalić Płomień Wyzwolenia, miał miejsce atak na Donalda Tuska i na Dicka Schoofa za pomocą racy.



Po krótkiej ewakuacji polskiego i holenderskiego premiera ze sceny, obaj politycy dokończyli ceremonię i zapalili Płomień Wyzwolenia. Zainaugurowało to uroczystości holenderskiego Dnia Wyzwolenia.

Jak później się okazało, zdarzenie z racą nie było wymierzone w polskiego premiera. Osoba znajdująca się w tłumie zgromadzonych wrzuciła odpaloną racę na scenę, a część ludzi dostała kartki z napisami krytykującymi wojnę w Strefie Gazy. Wcześniej natomiast doszło do innych zakłóceń w czasie uroczystości, gdy przemawiał minister obrony Holandii, Ruben Brekelmans. Niektóre osoby wśród zgromadzonych wykrzykiwały propalestyńskie hasła. Podczas przemówienia natomiast kilku demonstrantów przeskoczyło przez barierki, krzycząc: „Wolna Palestyna!”.

Policja poinformowała, że w związku z zakłóceniami zatrzymano pięć osób. Mimo niepokojów ceremonia przebiegła zgodnie z planem.

W sprawie incydentu głos zabrał także sam polski premier: „Uspokoję polską opinię publiczną. Nic złego się nie zdarzyło na scenie. Ktoś rzucił świecę dymną, prawdopodobnie z protestujących przeciwko temu, co dzieje się w Gazie, w Palestynie. Znamy te emocje w Polsce, ludzie mają różne

poglądy” – mówił premier Tusk. „Uważam tego typu zdarzenia za niestosowne. Wokół nas są weterani, powinno mieć się uczcić takie wydarzenia w skupieniu, ale ok, każdy wybiera takie formy aktywności politycznej, jakie uważa za stosowne” – dodał.

Podczas uroczystości w Wageningen polski premier wygłosił przemówienie. Podkreślił w nim, że Europa musi wykazać się taką samą determinacją i odwagą w obliczu rosyjskiej agresji, jaką wykazała w czasie II wojny światowej. Donald Tusk nawiązał do inwazji Hitlera na Europę i wojny na Ukrainie. Zaapelował o ściślejszą współpracę europejską i transatlantycką. Powiedział, że Europejczycy muszą wykazać się „solidarnością”. I że jest to najważniejsze słowo w jego osobistym politycznym słowniku. I nie powinniśmy „przymykać oczu na odradzanie się zła”. „To już trzeci rok, kiedy świętujemy rocznicę naszego zwycięstwa nad Trzecią Rzeszą w cieniu agresji Rosji na Ukrainę. To robi dużą różnicę, ponieważ wojna na wschodniej granicy Unii Europejskiej nadaje tym corocznym obchodom zupełnie nowy kontekst. Wojna i zniszczenie powróciły w całej swojej potworności po inwazji Rosji na Ukrainę. Od 24 lutego 2022 roku niemal każdy dzień tej zbrodniczej agresji jest tego świadectwem. Lista miejsc, w których ludzie są zabijani, tylko się wydłuża” – powiedział Donald Tusk.

Polski premier upamiętnił ofiary nazistowskiej i sowieckiej tyranii. Wspominając „Auschwitz i Gułagi, eksterminację europejskich Żydów i masakrę katyńską pod Smoleńskiem, gdzie rozstrzelano tysiące polskich oficerów”. „Czas beztroskiego komfortu Europy i radosnej obojętności dobiegł końca. Dzisiaj nadszedł czas europejskiej mobilizacji wokół naszych podstawowych wartości i naszego bezpieczeństwa” – dodał.

Autorstwo: Paulina Markowska

Źródło: PolishExpress.co.uk